Oświadczenie złożone
przez senator Agnieszkę Kołacz-Leszczyńską
na 65. posiedzeniu Senatu
w dniu 24 września 2026 r.

Oświadczenie skierowane do minister funduszy i polityki regionalnej Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz

Zwracam się do Pani Minister z pytaniem o przyszłość Dolnego Śląska w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej na lata 2028–2034.

To właśnie teraz zapadają decyzje, które przez kolejne lata będą miały bezpośredni wpływ na rozwój naszych miast, powiatów i gmin. Polska przygotowuje Plan Partnerstwa Krajowego i Regionalnego, a na poziomie europejskim trwają negocjacje dotyczące przyszłego budżetu i zasad polityki spójności. Dlatego chcę jasno upomnieć się o Dolny Śląsk, a w szczególności o te jego części, które nie mogą być oceniane wyłącznie przez pryzmat statystycznej średniej całego województwa, np. subregion wałbrzyski.

Wysoki poziom PKB na mieszkańca Dolnego Śląska nie pokazuje bowiem pełnego obrazu regionu. Średnią wojewódzką w ogromnym stopniu podnosi dynamicznie rozwijający się Wrocław. Tymczasem istnieją obszary, w których poziom rozwoju gospodarczego i społecznego jest zdecydowanie niższy. Dotyczy to m.in. subregionu wałbrzyskiego, który przez lata ponosił konsekwencje transformacji przemysłowej i który nadal potrzebuje inwestycji, aby skutecznie nadrabiać dystans rozwojowy. Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której statystyczna średnia przesłoni rzeczywiste potrzeby mieszkańców Wałbrzycha, powiatów wałbrzyskiego, świdnickiego, dzierżoniowskiego, kłodzkiego czy ząbkowickiego.

Dlatego mam następujące pytania.

1. Jakie działania podejmuje polski rząd, aby w przyszłej perspektywie finansowej 2028–2034 zapewnić Dolnemu Śląskowi, w tym subregionowi wałbrzyskiemu, dostęp do adekwatnego poziomu finansowania w ramach polityki spójności?

2. Czy rząd zabiega o takie rozwiązania, które pozwolą uwzględnić wewnętrzne zróżnicowanie województw, a nie tylko ich średnie wskaźniki gospodarcze?

3. Czy analizowane są mechanizmy umożliwiające utrzymanie preferencyjnego, bezzwrotnego wsparcia dla obszarów o niższym poziomie rozwoju, tak aby nie zastępować dotacji instrumentami zwrotnymi tam, gdzie mogłoby to ograniczyć zdolność samorządów do realizacji inwestycji?

4. Czy subregion wałbrzyski został wskazany w pracach nad planem partnerstwa jako obszar wymagający szczególnego wsparcia? Jeśli tak, to jakie konkretne rozwiązania są obecnie rozważane.

To nie jest kwestia wyłącznie pieniędzy. To kwestia równych szans rozwojowych. Polityka spójności powstała po to, aby zmniejszać różnice między regionami, a nie utrwalać je poprzez posługiwanie się wyłącznie średnimi statystycznymi. Sama Komisja Europejska wskazuje, że przyszłe plany partnerstwa mają służyć zmniejszaniu dysproporcji regionalnych, a ich przygotowanie powinno odbywać się we współpracy z regionami i społecznościami lokalnymi.

Dlatego jako senator z Dolnego Śląska będę zabiegać o to, aby Wałbrzych i południe regionu nie zostały pozostawione same sobie. Potrzebujemy pieniędzy na rozwój, transformację, nowe miejsca pracy, transport, mieszkalnictwo, zdrowie, edukację i nowoczesną infrastrukturę. Potrzebujemy też instrumentów, które odpowiadają realnym możliwościom naszych samorządów. Nie możemy pozwolić na to, aby Dolny Śląsk został potraktowany jako jeden jednolity region tylko dlatego, że jego średnie wskaźniki wyglądają dobrze. Średnia nie może przesłaniać nam rzeczywistości, a rzeczywistość jest taka, że część Dolnego Śląska wciąż potrzebuje silnego impulsu rozwojowego.

Agnieszka Kołacz-Leszczyńska